

## POSTANOWIENIE

**Dnia 12 listopada 2015 roku**

Sąd Okręgowy w Suwałkach I Wydział Cywilny w składzie następującym:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSO Aneta Ineza Sztukowska</b>
<b>Sędziowie</b>	SSO Mirosław Krzysztof Derda SSO Cezary Olszewski (spr.)
<b>Protokolant:</b>	<b>st. sekr. sąd. Ewa Andryszczyk</b>

po rozpoznaniu w dniu 12 listopada 2015 roku w Suwałkach

na rozprawie

sprawy z wniosku **M. Ł. (1)**

z udziałem A. B.

**o zmianę kontaktów z małoletnim dzieckiem**

na skutek apelacji wnioskodawcy M. Ł. (1) i uczestniczki postępowania A. B.

od postanowienia Sądu Rejonowego w Elku

z dnia 28 maja 2015r., sygn. akt III Nsm 160/15

po s t a n a w i a:

- zmienić zaskarżone postanowienie w punkcie I ppkt. 3, w ten sposób, że nadać mu treść: „w zakresie kontaktów wakacyjnych ich początek określić na godz. 12.00 w pierwszą sobotę po 15 – tym lipca, a ich koniec na godz. 14.00 w niedzielę po upływie okresu 4 tygodni” oraz skreślić ppkt. d w punkcie III postanowienia;
- oddalić apelacje wnioskodawcy i uczestniczki postępowania w pozostałej części;
- orzec, że zainteresowani ponoszą koszty postępowania odwoławczego we własnym zakresie.

SSO Aneta Ineza Sztukowska SSO Mirosław Krzysztof Derda SSO Cezary Olszewski (spr.)

Sygn. akt: I. Ca. 549/15

## UZASADNIENIE

Wnioskodawca M. Ł. (1) wystąpił z wnioskiem, w którym domagał się zmiany rozstrzygnięcia o kontaktach z małoletnią córką L. Ł.. Odnośnie kontaktów wielkanocnych, wniósł o przedłużenie ich do wtorku po świętach, co do kontaktów feryjnych o przedłużenie o środkowy weekend, zmianę kontaktów wakacyjnych z sierpnia na lipiec oraz

wydłużenie kontaktu w długi czerwcowy weekend do niedzieli, a także domagał się upoważnienia go do incydentalnych kontaktów z córką w trakcie pobytów w E. oraz obciążenia uczestniczki postępowania A. B. obowiązkiem osobistego odbierania córki po odbytych kontaktach.

Uczestniczka postępowania A. B. (matka L. Ł.) nie uznała wniosku i domagała się jego oddalenia.

Postanowieniem z dnia 28 maja 2015 r. o sygn. akt: III. N.. 160/15 Sąd Rejonowy w (...) III Wydział Rodzinny i Nieletnich orzekł w ten sposób, iż: zmienił pkt II postanowienia z dnia 3 kwietnia 2013 r. w sprawie sygn. akt III Nsm 516/12 odnośnie kontaktów wnioskodawcy M. Ł. (1) z małoletnią L. Ł., ur. (...) w B. w następujący sposób: 1) w zakresie kontaktów wielkanocnych przedłużył je do wtorku po Wielkanocy do godziny 14.00; 2) w zakresie kontaktów feryjnych przedłużył je w ten sposób, że ich początek oznaczył na godzinę 12 soboty weekendu w środku ferii, a koniec na godzinę 14.00 niedzieli kończącej ferie; 3) w zakresie kontaktów wakacyjnych ich początek oznaczył na godzinę 12.00 w pierwszą sobotę po 15 lipca, a ich koniec na godzinę 14.00 w niedzielę poprzedzającą 15 sierpnia; 4) w zakresie kontaktów w długi weekend po Bożym Ciele przedłużył je do godziny 14.00 w niedzielę (pkt I); zmienił pkt III postanowienia z dnia 3 kwietnia 2013 r. w sprawie sygn. akt III Nsm 516/12 o tyle tylko, że ustalił, iż stosownie do stanowiska wnioskodawcy M. Ł. (1) (wyrażonego najpóźniej przy odbiorze dziecka) miejscem przekazania małoletniej matce po kontaktach opisanych w punkcie poprzednim może być również dworzec kolejowy w E. (pkt II); ustalił, iż wnioskodawca M. Ł. (1) ma prawo również do kontaktów incydentalnych (nie dłuższych niż trzygodzinne) podczas okazjonalnych pobytów na terenie miasta E. (nie częściej jednak niż dwa razy w miesiącu) i z zastrzeżeniem następujących warunków: a) zasygnalizowania terminu kontaktu sms tydzień wcześniej, b) potwierdzenia kontaktu sms dzień wcześniej, c) odbywania kontaktu w czasie gdy małoletnia nie ma lekcji i zaplanowanych zajęć pozaszkolnych, d) jeżeli nie zmienia to wcześniejszych planów uczestniczki postępowania A. B. (o czym powinna ona poinformować wnioskodawcę w ciągu 3 dni od powzięcia wiadomości z ppkt a) (pkt III); w wykonaniu kontaktów opisanych w pkt III zobowiązał wnioskodawcę M. Ł. (1) do osobistego odbioru dziecka z miejsca jego zamieszkania (lub miejsca wskazanego przez uczestniczkę postępowania A. B.) i osobistego doprowadzania dziecka do miejsca zamieszkania (lub miejsca wskazanego przez uczestniczkę postępowania A. B.) (pkt IV); w pozostałej części wniosek o zmianę kontaktów oddalił (pkt V); ustalił, że koszty postępowania zainteresowani ponoszą stosownie do swego udziału w sprawie (pkt VI).

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i prawne:

Małoletnia L. Ł. córka wnioskodawcy M. Ł. (1) i uczestniczki postępowania A. B. urodziła się dnia (...) w B.. Wiosną 2011 r. wskutek rozpadu związku stron (połowa listopada 2010 r.) wszczęte zostało z wniosku A. B. postępowanie o ustalenie miejsca pobytu małoletniej L. Ł. i jej kontaktów z ojcem. Jednak już po wymianie pism procesowych na pierwszej rozprawie wszczęto z urzędu postępowanie o ograniczenie władzy rodzicielskiej wnioskodawcy i uczestniczki postępowania. Postanowieniem z dnia 22 czerwca 2011 r. w sprawie I. N. 212/11 zabezpieczono kontakty wnioskodawcy z córką ustalając, iż będą się one odbywały przez jeden weekend w miesiącu w domu siostry wnioskodawcy w G.. W pierwszej opinii sporządzonej przez (...)– (...) w A. wskazywano, że wnioskodawca jest emocjonalnie związany z córką i żywo zainteresowany jej losem, w szczególności poprzez wnikliwą obserwację rozwoju oraz podkreślano, że z uwagi na rozwojowe i społeczne uzasadnienie kontakty ojca z córką powinny one ulegać rozszerzeniu. Wnioskodawca M. Ł. (1) ostatecznie przedstawił prywatną opinię psychologiczną sporządzoną przez A. S. (1), z której zasadniczo wynikało, że małoletnia L. Ł. jest bardzo rezolutnym, otwartym i odważnym dzieckiem. Również uczestniczka postępowania A. B. przedstawiła wówczas prywatną ekspertyzę psychologiczną autorstwa A. S. (2), z której wynikało, że dziecko doświadcza lęku separacyjnego, który w sposób dosyć istotny wpływa na jego funkcjonowanie. Ostatecznie doszło do przesłuchania biegłych przed Sądem i biegła E. K. wskazywała wówczas, że małe dziecko nie ma poczucia czasu i ewentualne nie zrealizowanie jego prośby o powrót do matki będzie źródłem stresu, ale biegła podkreślała też wówczas że dziecko powinno mieć kontakt z ojcem, a po osiągnięciu wieku szkolnego i nawiązaniu prawidłowych relacji będzie możliwe ich rozszerzenie.

Postanowieniem z dnia 22 czerwca 2012 r. w sprawie I. N. 212/12 powierzono wykonywanie władzy rodzicielskiej uczestniczce postępowania, ograniczając ją wnioskodawcy do prawa współdecydowania o istotnych sprawach

dotyczących pieczy nad córką, zarządzania jej majątkiem i reprezentowania jej z wyłączeniem prawa wyboru przedszkola i szkoły i reprezentacji dziecka w tym zakresie. Ponadto w omawianym orzeczeniu ustalono miejsce pobytu dziecka u matki i określono kontakty ojca z dzieckiem: jeden weekend w miesiącu na razie w domu siostry wnioskodawcy w G., a po ukończeniu przez dziecko 5 lat w miejscu zamieszkania wnioskodawcy oraz określono zasady kontaktów w dni wolne, święta i urlopy.

Sposób realizowania tych kontaktów zaskarżyli uczestniczka postępowania, a wnioskodawca dodatkowo kontakty, jak i zakres jego władzy rodzicielskiej. Sąd Okręgowy w Suwałkach postanowieniem z dnia 10 października 2012 r. oddalił apelację wnioskodawcy, jednocześnie wskazując na błędy formalne orzeczenia Sądu pierwszej instancji. Dalsze postępowanie zasadniczo dotyczyło kwestii kontaktów (wnioskodawca zgodził się na ustalenie miejsca zamieszkania małoletniej przy matce). Postanowieniem z dnia 15 stycznia 2013 r. zmieniono zabezpieczenie o tyle tylko, że ustalono kontakty wnioskodawcy z córką w co drugi weekend. W uzasadnieniu wskazywano, że skoro dotychczasowe kontakty realizowane są przez półtora roku to brak jest przeciwwskazań do ich poszerzenia. Jednak po wysłuchaniu małoletniej postanowieniem z dnia 11 lutego 2013 r. uchylono postanowienie z dnia 15 stycznia 2013 r. przywracając poprzednie zasady kontaktów. W trakcie tegoż postępowania również biegła z zakresu psychologii K. T. po wysłuchaniu małoletniej sporządziła opinię, w której wskazała na zasadniczo prawidłowy rozwój psychofizyczny dziewczynki i podkreślała, że dopiero po ukończeniu 7 lat dziecko jest w stanie zrozumieć życie na dwa domy. Ostatecznie postanowieniem z dnia 3 kwietnia 2013 r. w sprawie I. N. 516/12 ustalono miejsce pobytu i kontakty. Orzeczenie to pomimo apelacji uczestniczki postępowania nie zostało zmienione przez Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 19 sierpnia 2013 r. w sprawie I Ca 205/13.

W trakcie przedmiotowego postępowania wnioskodawca wskazywał, że dłuższy wakacyjny kontakt zabezpiecza również potrzeby jego matki jako babci małoletniej, a zmiana na miesiąc lipiec podyktowana jest tym, że w tym czasie znajomi wnioskodawcy planują wyjazd, a on chciałby żeby jego córka spędziła ten czas również z ich dziećmi. Odnośnie kontaktów z nieskonkretyzowanymi terminami wskazywał, że w praktyce dotyczyłoby to zasadniczo dni, w które odbywają się rozprawy sądowe i zaproponował informowanie uczestniczki postępowania o takim kontakcie poprzez sms. Ponadto wnioskodawca twierdził, że bilet kolejowy E. – G. kosztuje od 37 do 60 zł, a podróż trwa około 6 – 6,5 godziny. Dodatkowo wnioskodawca argumentował też, że zmiana terminu kontaktu feryjnego o dwa dni pozwoliłaby na pełniejsze wykorzystanie bogatej oferty instytucji funkcjonujących w województwie (...) w obowiązującym tamże okresie ferii zimowych.

Uczestniczka postępowania z kolei wskazywała, że wnioskodawca pracuje od 7.30 do 18.00 i w praktyce poza urlopem, którego wymiar jest ograniczony nie ma możliwości bezpośredniego zajmowania się dzieckiem. Ponadto twierdziła, że córka nie garnie się do spotkań z ojcem.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji w świetle art. 113<sup>5</sup> k.r.o. w zw. z art. 577 k.p.c. zważył, że sąd opiekuńczy uprawniony jest do zmiany swego prawomocnego postanowienia w każdej sytuacji, w jakiej uzna to za potrzebne ze względu na dobro osoby, której postępowanie dotyczy, a podstawą zmiany może być nie tylko zmiana okoliczności faktycznych, ale też zmiana dokonanej uprzednio oceny tych okoliczności oraz zmiana stanu prawnego.

Uwzględniając powyższe kryterium zważył, że jedyną zasadniczo sporną okolicznością było to jak małoletnia odbiera kontakty z ojcem. W przedmiotowym postępowaniu uczestniczka postępowania oponując zmianie dotychczasowego uregulowania kontaktów z małoletnią wskazywała, że jest to dla dziecka doświadczenie trudne. Odmiennie zaś (bardzo pozytywnie) oceniał jakość kontaktów wnioskodawca. Zdaniem Sądu I instancji, w tym zakresie istotne znaczenie mają dwie okoliczności. Po pierwsze uczestniczka postępowania w poprzednim postępowaniu przyznała dobrą jakość relacji ojca z córką, a więc domniemywać należy, że kontakty z ojcem jako takie są pozytywnym doświadczeniem dla dziecka i same w sobie nie mogą stanowić przesłanki do jakiegoś ich ograniczenia. Ponadto, jak wynika z uzyskanych dotychczas opinii psychologicznych, normalny przebieg kontaktów wnioskodawcy z córką powinien w naturalny sposób zaowocować ukształtowaniem i umocnieniem ich relacji, co w efekcie może doprowadzić do zwiększenia zakresu kontaktów.

W tym stanie rzeczy Sąd Rejonowy przyjął, że co do zasady względ na dobro małoletniej uzasadnia zmianę orzeczenia o kontaktach.

Odnosząc się do wniosku dotyczącego zasadniczo kwestii technicznych i funkcjonalnych w realizacji kontaktów, Sąd I instancji wskazał, że jeżeli małoletnia córka stron wybiera się na kilka świątecznych dni do ojca to racjonalnym rozwiązaniem byłoby umożliwienie jej pobytu tam przez cały okres świąt lub przedłużonego weekendu. Z tych względów przedłużył kontakty wielkanocne i w długi weekend po Bożym Ciele odpowiednio do wtorku wielkanocnego i niedzieli uznając, iż powrót dziecka do domu w godzinach popołudniowych dnia poprzedzającego powrót do szkoły nie powinien realnie utrudnić przygotowania dziecka do wypełniania obowiązków szkolnych.

Odnosząc się do kontaktów feryjnych sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że wnioskodawca mieszka w dużym mieście, w województwie, w którym ferie zimowe zazwyczaj zaczynają się tydzień później niż w województwie (...). W tym kontekście można domniemywać, że oferta rozmaitych instytucji skierowana do dzieci w wieku L. Ł. jest tam szersza aniżeli w miejscu jej stałego pobytu i dodatkowo ulega wzbogaceniu w okresie ferii. W związku z powyższym Sąd Rejonowy uznał, że zasadnym jest wydłużenie kontaktu feryjnego o weekend w środku ferii.

Odwołując się z kolei do kontaktów wakacyjnych, Sąd Rejonowy wskazał, że ostatecznie wnioskodawca proponował 2 tygodnie lipca i 2 tygodnie sierpnia. W tym kontekście zważył, że w polskich warunkach klimatycznych zazwyczaj lipiec jest miesiącem bardziej sprzyjającym wypoczynkowi, a sierpień czasem nieco chłodniejszym i niejako bardziej jesiennym, a więc zasadny jest podział okresu wakacyjnego w taki sposób, że każdemu z rodziców przypadłoby po 2 tygodnie miesiąca lepszego i gorszego. Ponadto względy funkcjonalne przemawiają, aby kontakt wnioskodawcy, który nie sprawuje bezpośredniej pieczy nad dzieckiem był realizowany w sposób ciągły. W konsekwencji początek i koniec kontaktu wakacyjnego oznaczono na weekend w połowie lipca i w połowie sierpnia, albowiem zazwyczaj początek i koniec urlopu wiąże się z weekendem.

Nawiązując do postulowanych przez wnioskodawcę kontaktów incydentalnych, Sąd Rejonowy wskazał, że występuje szereg okoliczności wymagających doprecyzowania, z uwagi na jakość dotychczasowych relacji pomiędzy wnioskodawcą a uczestniczką postępowania. Przede wszystkim kontakty takie nie mogłyby być zbyt częste i z tego powodu zastrzeżono możliwość takiego incydentalnego kontaktu jedynie 2 razy w miesiącu. Ponadto, z uwagi na pewne rytuały życiowe dziecka i plany uczestniczki postępowania ograniczono długotrwałość takich spotkań do 3 godzin i wyłączono możliwość omawianego kontaktu wówczas gdy córka stron ma zaplanowane zajęcia szkolne lub pozalekcyjne. Dodatkowo nałożono na strony obowiązek wzajemnego informowania się o zamiarze skorzystania z takiego kontaktu i istnieniu okoliczności uniemożliwiających sygnalizowane przez wnioskodawcę spotkanie. Upoważniono również uczestniczkę postępowania do modyfikowania miejsca, w którym wnioskodawca miałby dziecko odbierać i miejsca, do którego miałby je odprowadzić.

Natomiast odnosząc się do wniosku dotyczącego obciążenia uczestniczki postępowania obowiązkiem odbioru dziecka po odbytym kontakcie z miejsca zamieszkania wnioskodawcy, Sąd Rejonowy w tym kontekście zważył, że ustawodawca przewidział taką możliwość w celu faktycznego zabezpieczenia równości rodziców, w sytuacji istnienia realnej dysproporcji stron (rodziców) odnośnie możliwości realizacji kontaktów. Zdaniem Sądu Rejonowego, dotyczy to sytuacji, gdy wskutek istotnych różnic w statusie majątkowym, złego stanu zdrowia jednego z rodziców lub innych życiowych okoliczności jedno z rodziców praktycznie ma bardzo utrudnioną możliwość kontaktowania się z dzieckiem. Tymczasem w niniejszej sprawie, kondycja finansowa i stan zdrowia wnioskodawcy i uczestniczki postępowania są zbliżone. Nie występuje więc w tym zakresie istotna dysproporcja na korzyść któregoś z rodziców. Niewątpliwie wnioskodawca mieszka daleko od córki i wyjazd do E. to dla niego w obie strony kilkunastogodzinna podróż i wydatek rzędu co najmniej kilkudziesięciu złotych. Z drugiej strony nie można tracić z pola widzenia, że jest to związane z tym, że podmiotem inicjującym postępowanie był ojciec dziecka. Inaczej kwestię ewentualnego obciążenia rodziców obowiązkami związanymi z wykonywaniem kontaktów można byłoby oceniać wówczas gdyby chodziło o interesy rodzica wobec którego drugi z rodziców wystąpił o uregulowanie kontaktów z dzieckiem i wówczas niewątpliwie zasadniczym celem takiego postępowania byłaby realizacja prawa dziecka do kontaktu z rodzicem niesprawującym stałej pieczy. Pomimo to, w przedmiotowej sprawie nie bez znaczenia jest również, że przewożenie dziecka z miejsca

zamieszkania jednego z rodziców do miejsca zamieszkania drugiego z rodziców jest równie absorbujące dla jednego, jak i drugiego, a w realiach sprawy z uwagi na inne obowiązki rodzinne, niewątpliwie bardziej obciążające byłoby dla uczestniczki postępowania. W tych warunkach Sąd Rejonowy uznał, że brak jest podstaw do automatycznego obciążania rodziców w takim samym zakresie obowiązkami związanymi z realizacją kontaktu. Ponadto, ewentualne uwzględnienie wniosku wnioskodawcy byłoby trudniejsze do wykonania dla uczestniczki postępowania.

W ocenie Sądu Rejonowego względy celowościowe i funkcjonalne uzasadniają uwzględnienie jedynie w niewielkim zakresie wniosku wnioskodawcy. Jako że wnioskodawca przywozi dziecko do E. i praktycznie zaraz wraca do G., może mu być trudno zorganizować transport dziecka do miejsca jego zamieszkania, dlatego też dopuszczono alternatywną możliwość wydawania matce dziecka na dworcu. Przy czym dla zapewnienia bezkolizyjnego odbywania kontaktu nałożono na wnioskodawcę obowiązek uprzedniego informowania ze stosownym wyprzedzeniem o zamiarze skorzystania z takiego rozwiązania.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na mocy art. 520 § 1 k.p.c. uznając, iż brak jest podstaw do odstąpienia od ogólnej zasady ponoszenia kosztów w postępowaniu nieprocesowym, w szczególności z uwagi na to, że obie strony w znaczącym zakresie przegrały.

Apelację od powyższego postanowienia w zakresie pkt I, II, III, IV i VI wniosła uczestniczka postępowania A. B. zarzucając Sądowi Rejonowemu:

- 1) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 113<sup>5</sup> k.r.o. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uwzględnienie wniosku o przedłużenie kontaktów wnioskodawcy z małoletnią L. Ł. w okresie Ś. Wielkanocnych, ferii zimowych, wakacji oraz Ś. Bożego Ciała, jak również uwzględnienie wniosku w zakresie kontaktów incydentalnych, podczas gdy takie rozstrzygnięcie stoi w sprzeczności z dobrem dziecka,
- 2) naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 577 k.p.c. poprzez dokonanie zmiany postanowienia i rozszerzenia uprawnienia ojca do kontaktów z małoletnią L. Ł. podczas gdy sprzeciwiało się temu dobro dziecka, a jego potrzeby i okoliczności sprawy w tym zakresie nie uległy zmianie od czasu wydania uprzedniego, prawomocnego postanowienia,
- 3) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego poprzez uznanie, iż kontakty z ojcem wpływają na małoletnią L. Ł. w sposób pozytywny, podczas gdy z wziętych za podstawę rozstrzygnięcia opinii psychologicznych, w tym opinii Rodzinnego Ośrodka Diagnostyczno-Konsultacyjnego w A. oraz A. S. (2), jak również z wyrażonych w postępowaniu twierdzeń uczestniczki, wynika, że kontakty małoletniej L. Ł. z ojcem są dla niej doświadczeniem trudnym, wywołującym przykre, negatywne emocje.

Wskazując na powyższe apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez oddalenie wniosku i utrzymanie w mocy orzeczenia Sądu Rejonowego w (...) z dnia 3 kwietnia 2013 r. w sprawie o sygn. III Nsm 516/12 oraz zasądzenie od wnioskodawcy na jej rzecz kosztów postępowania w I i II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Apelację od powyższego postanowienia w zakresie pkt I ppkt 3 i pkt IV wywiódł również wnioskodawca M. Ł. (2) zarzucając:

1. naruszenie prawa materialnego poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie w szczególności art. 113 k.r.o.,
2. naruszenie prawa procesowego poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie w szczególności art. 582<sup>1</sup> § 2 pkt 1 k.p.c.,
3. naruszenie art. 32. ust 1 Konstytucji Rzeczypospolitej poprzez nierówne traktowanie przez władze publiczne,

4. naruszenie art. 14 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności poprzez dyskryminację jednej ze stron postępowania sądowego,

5. naruszenie art. 14 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych poprzez nierówne traktowanie.

Mając na względzie powyższe apelujący wniósł o zmianę pkt I ppkt 3 poprzez nadanie mu treści „w zakresie kontaktów wakacyjnych ich początek oznaczyć na godzinę 12.00 w pierwszą sobotę po 15 lipca, a ich koniec na godzinę 14.00 w niedzielę po upływie okresu 4 tygodni” oraz zmianę pkt IV poprzez nadanie mu treści: zobowiązać wnioskodawcę M. Ł. (1) do osobistego odbioru dziecka z miejsca zamieszkania uczestniczki postępowania oraz zobowiązać uczestniczkę postępowania A. B. do osobistego odbioru dziecka z miejsca zamieszkania wnioskodawcy” – ewentualnie uchylenie postanowienia w części zaskarżonej i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w(...)do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na obie apelacje, zainteresowani domagali się ich oddalenia oraz rozstrzygnięcie o kosztach postępowania.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja wnioskodawcy jedynie w niewielkim jej zakresie okazała się zasadna, natomiast apelacja uczestniczki postępowania w całości nie zasługiwała na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy zasadniczo dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i wywiódł właściwe wnioski, które zasługują na akceptację. Dokonana przez Sąd Rejonowy ocena dowodów nie przekracza granic swobodnej oceny zgodnie z art. 233 k.p.c. Zastrzeżenia Sądu Okręgowego wzbudziło rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego jedynie w zakresie czasookresu realizacji kontaktów wakacyjnych wnioskodawcy z córką oraz obowiązku uczestniczki postępowania dotyczącego informowania wnioskodawcy o swoich planach w czasie jego kontaktów incydentalnych.

Ocenę zarzutów skarżących należy rozpocząć od wskazania, że kryterium oceny w tym przedmiocie stanowi dobro dziecka (art. 113<sup>5</sup> k.r.o.). Dobro to wymaga natomiast zapewnienia małoletniej jak najszerszych kontaktów z tym z rodziców, z którym nie przebywa na co dzień. Jednocześnie konieczne jest ustalenie wzajemnych kontaktów na rozsądnym poziomie, tak by ustalenie to nie doprowadziło do dezorganizowania życia rodzica, z którym dziecko przebywa na co dzień. Utrzymywanie ze sobą kontaktów nie jest tylko obowiązkiem, ale i prawem, i to zarówno rodzica jak i dziecka.

Należy przy tym wskazać, że najważniejszym przejawem kontaktów z dzieckiem jest widywanie się z dzieckiem. W zakres widywania się i wspólnego przebywania wchodzi w myśl art. 113 § 2 k.r.o. odwiedziny, spotkania, zabieranie dziecka poza miejsce jego stałego pobytu. Charakterystyczną i konieczną cechą tych sytuacji jest istnienie bezpośredniej, fizycznej styczności z dzieckiem i możliwość nawiązania kontaktu emocjonalnego z dzieckiem, celem przekazu treści i postaw emocjonalnych.

Prawo do wykonywania władzy rodzicielskiej, a tym samym prawo do kontaktów z dzieckiem przysługuje każdemu z rodziców. Małoletnia L. Ł. jest w takim wieku, że kontakty zarówno z jednym, jak i drugim rodzicem winny być zachowane w jak najbardziej pełnym zakresie. Ponadto jej zapotrzebowanie na utrzymywanie jak najczęstszych kontaktów z ojcem potwierdzają opinie psychologiczne dotychczas zgromadzone w postępowaniach sądowych. Zauważyć przy tym należy – co wynika ze stanowiska uczestniczki postępowania - że małoletnia utrzymuje dobry kontakt z ojcem i nawiązana jest między nimi więź emocjonalna. W tych warunkach Sąd Okręgowy uznał, że poszerzenie zakresu kontaktów ojca z córką, tak jak orzekł Sąd Rejonowy, nie jest sprzeczne z dobrem dziecka. Z uwagi na to, że oboje rodzice mieszkają w innych miejscowościach, zaś małoletnia uczęszcza do szkoły, jedynym rozwiązaniem jest gospodarowanie dniami wolnymi.

Wyważenie powyższych racji prowadziło do konstatacji, że określenie czasookresu realizacji kontaktów wnioskodawcy z córką w zaskarżonym orzeczeniu stoi w sprzeczności z pisemnym uzasadnieniem tegoż orzeczenia. Orzeczenie Sądu Rejonowego w tym zakresie określa kontakty wakacyjne w taki sposób ,że nie można wykluczyć (w zależności od dnia

miesiąca w którym kontakt się rozpocznie) że będzie on trwał niepełne cztery tygodnie, a z uzasadnienia wynika, że celem tegoż Sądu było ustalenie ich na okres czterech tygodni. W ocenie Sądu Okręgowego, okres wakacyjny sprzyja dłuższemu utrzymywaniu kontaktu rodzica z dzieckiem i nawiązaniu bliższych relacji, a więc zasadnym było określenie go na okres czterech tygodni. W tych warunkach Sąd Okręgowy uznał, że zakres kontaktów wakacyjnych winien być ustalony od godz. 12.00 w pierwszą sobotę po 15-tym lipca, a ich koniec na godz. 14.00 w niedzielę po upływie okresu czterech tygodni.

W ocenie Sądu Okręgowego, nie można jednak podzielić zastrzeżeń uczestniczki postępowania, że dziecko, po zakończeniu kontaktu z ojcem, będzie przemęczone i nie będzie w stanie przygotować się należycie do szkoły. W tym przedmiocie Sąd Okręgowy zważył, że na okresy świąteczne, jak też feryjne powszechną praktyką w systemie szkolnictwa jest, że dzieci nie otrzymują dodatkowych zadań związanych z odrabianiem prac domowych, czy też przygotowaniem się do sprawdzianów. Poza tym, nawet gdyby doszło do takiej sytuacji, to wówczas przygotowanie dziecka do szkoły leży również w gestii wnioskodawcy. Należy również pamiętać, że małaletnia L. Ł. jest uczennicą klasy pierwszej, a więc pierwsze lata jej nauki nie wymagają intensywnego kształcenia. Brak jest też podstaw do przyjęcia, że małaletnia przed zajęciami szkolnymi zostanie pozbawiona odpoczynku w związku z długą podróżą z G. do E.. W tym przedmiocie Sąd Okręgowy zważył, że małaletnia jest 6-letnią dziewczynką, a więc jej możliwości regenerujące wysiłek fizyczny są znacznie większe niż u osoby starszej.

Sąd Okręgowy zważył także, że pobyt dziecka w miejscu zamieszkania wnioskodawcy w okresie wakacyjnym jest znacznie bardziej atrakcyjniejszy pod względem różnorodności form spędzania wolnego czasu aniżeli w miejscu zamieszkania małaletniej. W świetle powyższych uwag, należy uznać, że możliwości pobytu małaletniej w miejscu zamieszkania jej ojca nie wpłyną zasadniczo na jej stan emocjonalny związany z rozłąką z matką. Ponadto małaletnia, oprócz tego, że będzie pod opieką ojca, będzie miała możliwość nawiązania bliskich relacji ze swoimi dziadkami, którzy również mają prawo do kontaktów z wnuczką.

Zdaniem Sądu Okręgowy rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w zakresie pkt III ppkt d) upoważniającej uczestniczkę postępowania do odmowy udzielania incydentalnego kontaktu w sytuacji gdy ma ona inne plany jest zapisem realnie niewykonalnym. Zważywszy bowiem na fakt istnienia konfliktu między rodzicami małaletniej czego dowodem są liczne sprawy sądowe na tle sprawowania opieki nad dzieckiem trudno sobie wyobrazić że uczestniczka postępowania nagle zadeklaruje chęć umożliwienia takiego kontaktu. Co więcej nie można wykluczyć zachowań złośliwych polegających na zadeklarowaniu zgody na kontakt, a następnie w ostatniej chwili uniemożliwieniu takiego kontaktu z powołaniem się na inne plany, czy ich nagłą zmianę. W istocie taki sposób ustalania kontaktów miałby charakter konfliktogenny, zwłaszcza że miałyby one odbywać się przy okazji wizyt wnioskodawcy na kolejnych procesach sądowych, które najwyraźniej są już przez niego planowane, czy też zakłada on, że niewątpliwie będą miały miejsce. Tego rodzaju zapis, który w praktyce będzie dotyczył spotkań wnioskodawcy z córką w czasie postępowań sądowych toczących się w E., może stanowić również w pewnym sensie formę represji przez uczestniczkę postępowania wobec wnioskodawcy. Zdaniem Sądu Okręgowego, incydentalne kontakty, które w swojej istocie mają ograniczony czas do trzech godzin, nie wpłyną na obniżenie jakości wypoczynku małaletniej. W ocenie Sądu Okręgowego, nawet jeśli małaletnia w danym dniu będzie miała zajęcia dodatkowe, czy też inne sprawy (wizyta dentystyczna, lekarska, odwiedziny, zakupy, itp.) będzie to dodatkowa okazja dla wnioskodawcy do poznania córki i uczestniczenia w jej zwyczajnych sprawach w jej miejscu zamieszkania. W tym przedmiocie Sąd Okręgowy miał na względzie, że kontakty ojca z córką nie muszą odbywać się wyłącznie pod postacią wspólnych zabaw, ale też uczestniczenie w jej zwykłych czynnościach. W takich bowiem sytuacjach niejednokrotnie cennym doświadczeniem dla L. Ł. może być przytrzymanie jej za rękę przez ojca, przytulenie, dodanie otuchy w stresującej ją sytuacji. W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał, że incydentalne kontakty ojca z córką nie wpłyną na zachwianie jej funkcjonowania w środowisku domowym czy szkolnym.

Sąd Okręgowy nie dostrzegł również naruszenia przez Sąd Rejonowy zasady równego traktowania w kwestiach związanych z dowożeniem, czy też odwożeniem dziecka. Należy zauważyć, że w interesie wnioskodawcy leży zabieganie o utrzymywanie kontaktów z córką i zakres tych kontaktów winien tak określać, aby nie stanowił dla niego nadmiernego obciążenia finansowego w związku z podróżami. Zauważyć przy tym należy, że czas spędzony z córką

podczas podróży stanowi formę realizacji tych kontaktów. Ponadto należy również mieć na względzie, że uczestniczka postępowania sprawuje również opiekę nad drugą córką, a więc jej możliwości odbioru, czy też dowożenia córki do G. jest znacznie ograniczony.

Apelacje uczestniczki postępowania uznać należało za niezasadną bowiem Sąd Rejonowy nie dopuścił się naruszenia cytowanych przepisów prawa materialnego jak i procesowego. Nie ma podstaw formułowania twierdzeń, iż tak ustalone kontakty pozostają w sprzeczności z dobrem małoletniego dziecka, a wydanie orzeczenia oparto na wadliwych ustaleniach nie wynikających z materiału dowodowego. Wręcz przeciwnie Sąd dysponował obszernym materiałem dowodowym na którym oparł swoje ustalenia, a jeżeli przy tym ze zgromadzonego materiału wyciągnął wnioski poprawne logicznie i zgodne z doświadczeniem życiowym to nie można mu zarzucać, iż dokonał ustaleń sprzecznych z treścią materiału dowodowego.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. i art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. orzekł jak w pkt 1 i 2 postanowienia.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c.